

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro}. 41.

WE SRZODĘ DNIA 24. MAIA 1798.

Z Raształt d. 4. Maia.

Generał Bernadotte wyjechał wczoraj ztąd do Paryża. — Na dwa dni przed wyjazdem swoim odwiedzał różnych ministrów kongresu.

Oto jest co do słowa odpowiedź ministrów Francuzkich na ostatnią deputacyjną notę.

”Po ustąpieniu lewego brzegu Renu i po przyjęciu zasady sekularyzacyi dla wynadgrożeń, nie zostało nic więcej teraz do roztrząsania, jak sposób wykonania dwóch tych podstaw formalnie przyjętych. Deputacya Rzeszy słusznie uważała, iż chcąc poznać wszystkie wynadgrożenia, potrzeba wprzód uznać masę strat; życzy sobie zatem aby otworzyć w tej mierze swe myśli, iako też i względem innych mogących się czynić pretensy. Żądania pełnomocnych ministrów rzeszypospolitey Francuzkiej będą proste i zasadzone na wspólnych pożytkach obydwóch ludów. Dostyc będzie namienić o nich, żeby całą ich przyzwolność dać uczuć. Deputacya

znaydzie procz tego w niaieyszej nocie dostateczną odpowiedź na wszystkie prawie pytania, zawarte w poprzedniczych iey pismach.

Żegluga na Renie będzie wspólna dla obydwóch narodów; inne ludy nie mogą zniey korzystać, tylko za wyraźnem zezwoleniem i pod warunkami od iedney i drugiej strony uznanemi. Drogi do hallowania będą utrzymywane kosztem każdej strony na swoich brzegach, nie można iednak będzie nic takiego na iednym brzegu robić, co by drugiemu przeszkadzało. Przechod towarow na iedney lub drugiej hallowania drodze będzie wolny i wszystkie opłaty będą zniesione. Towary nie będą podlegały tylko zwyczajnemu cłu w każdym kraiu postanowionemu i przy wyładowaniu mającemu się odbierać, tak iednak, żeby cło iednego brzegu Renu nie przechodziło drugiego. Wyspy na Renie zostaną przy rzeszypospolitey Niezmierne pożytki, które z wolney tej żeglugi wynikają, każą się słusznie spodziewać, że

Deputacya niemniej za przyzwoite uzna, do uczynienia także wolney żeglugi na rzekach w padających do Renu, i na wielkich w Niemczech rzekach, a szczegulniej Donau.

Za ułożeniem tym rzeczpospolita nie zatrzyma na tey stronie Renu tylko fortecę Kel, z iey okolicami; i to potrzeba wiedzieć, że nie zchęci powiększenia się, ale dla swego bezpieczeństwa i zapobieżenia tym sposobem wszelkiemu na dal zerwaniu. Niemniej mocna pobudka wyciąga także zdemolowania fortecy Ehrenbreitstein, która nie może się z fortyfikacyami w Koblentz zgodzić. Nie mowi się tu o stwierdzy Kassel i iey przyległościach, bo miejsce to nie może być uważane tylko jako część fortyfikacyi Moguncyi, a zatem nie może być od niey oddzielone. Nakoniec rzeczpospolita żąda, aby most handlowy między obiema Breysak był nadzad postawiony, i żeby iey 50 morgow ziemi na przeciw mostu Huningen i zdrogą do niego prowadzącą było ustąpione.

Woyska Francuzkie ustąpią z innych wszystkich miejsc prawego brzegu Renu, iak tylko pokoy zawarty i ratyfikowany zostanie.

Nie zostaje już tylko wytknięcie posiadłości na lewym brzegu Renu, które mają być wynadgrozone na prawym. Ministrowie rzeczpospolitey Francuzkiej nie rozumieli, żeby się w tey mierze tłomaczyć potrzeba było; deputacya Rzeszy nie mogła nigdy przed sobą zataić że wszystko co na lewym brzegu Renu do Xzát Rzeszy i szlachty wprost należało, powinno być na prawy brzeg przeniesione; ztąd wypada stosownie do powszechnie przyjętych zasad, że długi, któremi są te dobra

obciążone, na dobra w nadgrode na prawem brzegu dane, przeniesione zostaną. Rozumi się przez to, że Rzesza zrzecze się wszelkiego gatunku prezensy, iakiejkolwiek one natury b. dź mogą, a nawet i tytułów przywiązanych do ustąpionych krajów. Te same zrzeczenia nastąpić mają, względem ustąpionych krajów rzeczpospolitym sprzymierzonym z Francją. Deputacya Rzeszy zechce pamiętać, że proponowane te artykuły, mogą jedynie sprawić porządek rzeczy statych i pokoy trwały, iakiego obydwu narody żądać powinny.

Nie potrzeba tu zapewne czynić wyjątku względem partykularnych summ pieniężnych, ruchomości i innych rzeczy, o które Xiążęta niektóre mogą preteasye do rzeczpospolitey Francuzkiej rozciągać. Tu idzie jedynie o interes państwa Niemieckiego, a nie o robione partykularnie obowiązki, które z natury swej nie wspólnego z Rzeszą nie mają. Ministrowie pełnomocni rzeczpospolitey Francuzkiej nie mogą tu przewidywać gruntownych obiekcy, na żądania rownie umiarkowane iak przyzwoite, oczekują prędkiey odpowiedzi, ponieważ czas zwłoczenia już przemiął. W Raszt dt d. 14 Floreal (3 Maia) roku 6 rzeczpospolitey Francuzkiej.

Podpisano *Truilhard i Bonnier.*

Na dzisiejszey sefsyi deputacya Rzeszy naradzała się względem odpowiedzi ministrow Francuzkich; ale nie ieszcze nie postanowiwszy, odłożyła do gruntowniejszego roztrząśnienia.

Z Paryża d. 4. Maia.

Ambasador nasz w Madrycie, obywatel Truguet, został odwołany ztamąd, i ma być w wysokim charakterze przy naszey morskiej wyprawie użyty. Obywa-

tel Perrochol, zawiadujący interesami w Madrycie, będzie tym czasem miejsce jego zastępował. Nowy tam ambasador dopiero po d. 1. prairial (20 maja) będzie od dyrektoryatu mianowany.

Rozpuszczona wiadomość przez jednego w Medyulanie dziennikarza, który konsulowi naszemu w Algierze Jambon St. André głowę przez deya uciąć kazał, z pierwszego zaraz razu zdawała się do prawdy nie podobną. Wspomniany Jambon St. André, bywszy członek konwencji, mówi Poultier, od kilku miesięcy opuścił już Algier i sprawuje urząd konsula w Smirnie, gdzie należącemu talentom jego i charakterowi doznaje szacunku. Wystąpienie Algierski w Paryżu kazał fałszywą tę wieść o zamordowaniu Jambon St. André urzędowanie odwołać.

W dzisiejszym Redaktorze przytoczony jest okólnik ministra wojny, który jeszcze d. 9 germinał (29 marca) wydany był, i mówi w nim, że wyrok dyrektoryatu, podług którego z każdej kompanii z ochotników na 30 dni urlop miało, z rozkazu dyrektoryatu cofnięty został. "Okoliczności wymagają, mówi w nim minister, żeby armie w ogromnej utrzymywane były postawie. Woyskowi mający urlop, muszą za wywieśm onego lub przed czasem jeszcze do swych powracać korpusów. Zamiany dyrektoryatu gruntują się na bezpieczeństwie rzeczypospolitej, na stawie armii i na środkach, które rozstrojność wskazuje. "

Dyrektoryat nakazał także drugim wyrokiem, żeby wszystkie rzeczy i materiały do fortecy Moency należące w najlepszym utrzymywane były stanie, i

żeby ogułem w zdobytych nad Renem kra-
jach na nowo rozporządzenie ściągające się do uzbrojenia miejsc obronnych, stanowisk wojskowych, porządku w fortyfikacyach i innych do tego zmierzających przedmiotach, ogłoszone i wykonane było.

O wyjeździe generała Buonaparte nie jeszcze nie wiadomo.

Zdaie się pewną być rzeczą, stoi w piśmie *L'Ami des loix*, że dyrektor, który tego wydzie roku, w ministerium naszym umieszczony będzie. Jeżeli Larveiller-Lepeaux lub Franciszek Neufchateau wydzie, zdaie się być urząd ministra wewnętrznego dla niego przeznaczony. Padnie-li los na Rewbella, to otrzyma wydział zagranicznych związków, a Basras w podobnym przypadku otrzymałby urząd ministra wojny. Z tym wszystkim, rozumiemy, że ostatni wolałby raczej być deputowanym do ciała prawodawczego, do którego jest z kilku obrany departamentów. Wczoraj założono się o 50 ludź-
row przeciw 10, że on tą razą z dyrektoryatu nie wydzie. W przyszłej dowiemy się o tym dekadzie (9 maja)

Minister policyi Dondean wychodzi z ministerium; następca jego, na którego z początku obywatela Hannoteau przezbaczano, nie jest jeszcze pewnie wiadomy.

Cieszymy się tu prędkim z Rzeszą pokojem; umiarkowanie króla Pruskiego w wynadgrozzeniu, może go przyspieszy. Pośrednictwo, które Imperator Rosyjski za Rzeszą offerował, zostało, iak tu zapewniają, odrzucone. Wszelako z strony naszej wszelkie czynią przygotowania, żeby na wszystkie wypadki być pogoio-

wiu, co także i pokoy w Rasztadt przyspie-
szyć po inno.

Odmiana w Wiedeńskim ministerium
przez mianowanie hrabiego Cobenzl pier-
wszym ministrem, mowi Poultier, ugrun-
tuje trwałość dobrego porozumienia się
między Francją i Austryją.

Jansenści, którzy z Hiszpanii wygna-
ni byli, odebrali pozwolenie wrócenia się
nazad.

Dyrektoryat podał już ciału prawo-
dawczemu akt złączenia Genewy z Fran-
cją do roztrząszenia i potwierdzenia. Ge-
nawa życzyła sobie z początku stanowić
osobny Francuzki departament; lecz poło-
żenie iey i szczerłość kraju nie dopuszcza-
ły tego. Będzie zatem do departamentu
Montblanę albo do l'Ain przyłączona. Ge-
newczykwie żądają także aby w ich mie-
ście trybunał handlowy był postawio-
ny. Akt ten do osobney odesłano kom-
missyi.

Względem teatrow postanowiła rada
500 co następuje: 1) Teatra zostają pod
dozorem dyrektorjatu. 2) Sztuki teatral-
ne należą do autorow, poki oni żyją, a
po ich śmierci 10 lat do ich sukcesorow,
lub komu oni ustąpią. Pogrobowe dzieła
pod tymże warunkiem należą do tych, któ-
rych ustawa za właścicieli uznaje. 3) Nikt
na swoy pożytek nie może dramatyczne
go dzieła grać, drukować lub przedawać
bez wyraźnego na piśmie od autora zez-
wolenia. Przesłania w tym rodzaju,
rownie iak do obowiązkow teatralnych ścię-
gające się, należą do policyynego sądu. 4)
Po upłynionych 10 latach po autora śmierci,
część ta która im. z reprezentacyi sztuki
dramatycznej przychodziła, do osobney
kasy pod dozorem narodowego skarbu,

dla zachęcenia sztuki dramatycznej
będzie składana.

D. 2 t. m. dyrektorjaty powstał do oby-
dwoch rad następującej treści ważne po-
selstwo: "Poselstwem waszym pod d. 30
kwietnia wezwaliście dyrektorjaty, żeby
wam o okolicznościach towarzyszących
tego rocznym elekcyom po różnych depar-
tamentach, a mianowicie o usiłowaniach a-
narchistów, doniosł. Obywatele Repre-
zentancy, spiszek anarchiczny pokazał się
wczasie elekcyi i dotąd ieszcze trwa; za-
wsze nieprzyjaciele rzepliej starali się użyć
epoki elekcyi do dopięcia swego zamiaru.
Anarchisci, są owi krwawi ludzie, któ-
rzy o wolności mówią, a despotyzm wy-
konują, i którzy o miłości braterskiej
mówią w ten czas, kiedy swych braci mor-
dują. Naczelnicy anarchistow są z zagranicą
i z royalistami w zupełnym porozumie-
niu. Czegoż Anglik i emigranci Blaken-
burga bardziej pragnąć mogą, iak obalenia
republikanckich władz i domowey wojny?
Jakież był cel przeciwnych konstytucyi to-
warzystw i klubow, które w Perpignan,
Strasburgu, Maa &c. uformowano? Chcia-
no przyszłe elekcyje opanować &c i Paryż
zrobiono średnim punktem wszystkich o-
brotow. Na ulicach S. Antoniego, Bacq,
&c. były także uformowane kluby. Dyrek-
toryaty postrzegł bieg spiskowych i projekta
ich przeciw konstytucyi; zakazał owych
klubow. Potym zaczęły dzienniki przeciw
rządowi pisać i do zaprowadzenia systema
strachu zachęcać; dyrektorjaty zakazał o-
wych dziennikow. Tym czasem konstytucyę
Robespiera rozrzucano tysiącami, którą
peczęści z Paryża do różnych wysyłano o-
kolic. Zachęcają się elekcyje, iakichże niego-
dziwosci nie robią w nich anarchisci! Ke-

publikacje byli znieważeni i sami anarchiści chcieli w nich gorować. W departamencie Vaucluse wołali: wojna dyrektorowi! precz z teraźniejszą konstytucją! A coż się w Paryżu nie działo? Jeden z waszych kolegów był w jednym zgromadzeniu od szalenców raciony, a wielu republikanom suknie podarto: członki rewolucyjnych wydziałów i straszliwi terroryści wybranymi byli. W zgromadzeniu o zaokrąglenia proponowano nawet wyrwanie serca jednemu moiemanemu szurowi, i czyniący tę propozycją offerował się samemu go wyrwać. Papiery, które tu dyrektoriat przyłącza zawierają w sobie obszernie dowody tyranii i strachu, które w różnych wydziałach zgromadzeniach. W departamencie Nievre pi o zdrowie Robespiera &c. stronników. Z wszystkich tych dowodów okazuje się, że był zrobiony spis na obalenie teraźniejszej konstytucji. Dyrektoriat odwrócił jednak w wielu departamentach zamiary anarchistów, i w wielu z nich poczyniono dobre elekcye; ale w niektórych bardzo złe. Główny plan sprzysiężonych do tego zmierzał, aby przez gwałtowne sposoby obydwie rady i dyrektoriat obalić; chcieli nacyzstwach republikanów do swych sądów powołać, i wiele na ten koniec powsadzano swych stronników do sądu przysięgłych i trybunałów. Już przeznaczali ofiary za ich Fouquier Tainvill. Lecz, Obywatele Reprezentacji, wy nie dopuścicie, żeby katowie stali się sędziami, i odrzucicie zapewne owe niegodziwe elekcye, które przeciw powadze Rzeczypospolitej i własnej ich niepodległości zrobiono. Upokorzycie równie stronników Ba-boeuis, iako też royalizmu: zamiarem o-

b dwóch jest porzucić ludowi wykonywanie jego samowładności, utrzymując go zawsze w poruszeniu, aby nakoniec sprzykrzywszy sobie niespokojności, rzucił się na łono jednego pana, iako w iedym miejscu spokojności. Royalism opowiadał tam także elekcye, gdzie widział nie dosć mocną anarchią; lecz anarchiści i royaliści będą przyzwoicie poskromieni, &c.,

Poselstwo to z wielką gorliwością od ciała prawodawczego przyjęte zostało, i rada 500 wyznaczyła zaraz z 5 członków komisją do zdania iey o nim raportu i przyniesienia stosownych do teraźniejszych okoliczności środków.

Rozbojnicy ci, którzy się do ciała prawodawczego w cisnąć usiłowali, dla rozdwojenia go, a może wcale zniszczenia mowi Poultier. dała się z naryozpustniczemi teraz słyszeć mowami. Mowią, że się sami w Toulouse lub Perigueux konwencją narodową ogłoszą i tych deputowanych z pod opieki ustaw wyymają, którzy się wniesciu ich do ciała prawodawczego przeciwwili. Tak śmieszna myśl, od tych im tylko podana być może ludzi, którzy nas chcą do zguby przyprowadzić; ale dyrektoriat, przeciw któremu oni są zagniewani, potrafi wszystkie ich zamachy dla dobra Rzeczypospolitej poskromić.

Trzej młodzi Orleanowie obiedzają teraz Hiszpań-kje w Ameryce kolonie. — Dzienniki: *Feuille politique*, i *Cercle ou journal des arts et des plaisirs*, dla niegodziwych w nich przytoczeń zakazane zostały.

Z Zemliną d. 3. Maia,
Pasman Oglu nie długo się swoim cie-

szyl zwycięstwem. Odparty od niego Mustafa basha, postrzegł natychmiast zdradzieckie zamiary innych baszow, kazal niektórym zaraz aresztować, a innych przestrzegł, aby się w podobnych nie dali uwodzić zdarzeniach, gdyż będą zato winni odpowiedzieć i taki sam ich los, jak uwięzionych już czeka baszow. Szrodki te Mustafy miały dobry odnieść skutek: zgromadził w tym zaufaniu ile tylko mógł rozproszoną swoją armią, przyniósł tajemnie potrzebną do postąpienia na przod rozrządzenia, i przez jego roztropne kierowanie, miało mu się poszczęścić upoionego zwycięstwem napaść Hasman Oglu, z wielką odeprzyć stratą i dawną swoje utrzymać miejsce.

D. 30. p. m. przybył tu różnemi nalożony towarami Rosyjski z Wiednia okręt, który odbywszy się na cie, puścił się na Orsowę w dalszą podróż. Z Gratz przybyły tu także 2 okręty z żelazem, które po większej części tu wyladowano.

Z Szwajcaryi d. 3. Maia.

Upewniali, że małe kantony złożyły broń i są w przedsięwzięciu przyjąć konstytucyą. Zwycięstwa Francuzow na ich ziemi przyczyniły się bez wątpienia do tegoż skłonu. Na dniu 29 kolumna wojsk Francuzkich stanęła przed Zug i do poddania się wezwała to miasto. Rada wielka w tym samym momencie zatrudniła się roztrząsaniem środków mających się użyć ku skłonieniu państwa do przyjęcia nowego składu rządu. Francuzi tegoż samego jeszcze dnia weszli do miasta, obiegli armat i rozbroili mieszkańców, zabrali 36 sztuk armat i 6000 fuzy.

Rapport pod dniem 28 z Arau, który jako urzędowy uważać można zawiera w sobie co następuje: " Mieszkańcy woytowstw nazywanych wolnemi, w sąsiedztwie kantonu Zug leżących, wsparci od mieszkańców tego kantonu, ułożyli projekt opanowania Arau i wyrznięcia jedynego nocy wszystkich osob składających władze rzeczypospolitey Halweckiey. Noc dnia 27 była przeznaczona na ten okropny zamysł, lecz generał Schauenbourg wszystko odwrócił. Wystąpił on na dniu 26 w wieczor wojsko, które napotkawszy zgromadzonych insurgentow zbrojnych w liczbie 2000 w okolicach Melligen: 500 Francuzow rozproszyło ich, 200 z nich ubiwszy, resztę do cofnięcia się ku Zug przymusili, i dalej za nimi udać się miały. Wszystkie są już przedsięwzięte szrodki dla zniszczenia zarazem wszystkich, którzy by oierać się chcieli i dla tego 15,000 ludzi wehodzi do kantonow będących w insurrekcyi. — Fanatyzm okrutną tam gra rolę. — Jednemu niewolnikowi Francuzkiemu ucięto obydwie ręce i to nieznośnie zapala i rozdrażnia wojsko.

Oto jest co z drugiey strony piszą z Zurich pod dniem 2 maia. " Na dniu 28 kwietnia, generał Schauenbourg kazal powtornie przez prezydenta miasta naszego wezwać zbuntowane kantony do przyjęcia konstytucyi i wystania deputowanych do Arau. Na dniu 30 wielka część wojsk Francuzkich rozłożonych w naszych okolicach zbliżyła się ku Rapperswyl z obydwóch stron jeziora. Z rana przy Seldlach nagraanicach naszych zaszła utarczka, gdzie Francuzi zwyciężyli i wojska kantonu Oberland aż do Rapperswyl ścigali,

jednakowoż że w małej bardzo byli liczbie nie mogli się z tej strony utrzymać. Wkrótce potem bardzo żywa zaszła walka na wzgorku Schwester Rain nazwanym; strata w zabitych i ranionych z obydwóch stron znaczna była: w wieczor grenadyerowie Francuzcy przebyli jezioro na wielkich statkach dla dania pomocy swoim braciom. Na dniu 1 maja Francuzi zbliżyli się aż do Rapperswyl, opanowali to miasto i o mil dwie jeszcze z tamtąd gościli nieprzyjaciół. Jenerał Schauenbourg zdał się mieć zamiar surowo się obchodzić z mieszkańcami Rapperswyl; kilka przybyło tu statków napełnionych ranami. Obywatel Mangourit oznajmił, że cały kraj Wallisow przyłącza się do Rzeczypospolitej Helweckiej. Rada wielka na swojej dnia 25 sesyi mianowała komisją dla rozstrząszenia czyli wolność druku ma być ograniczona lub nie i jak ją urządzić należy. Senat czyli rada starszych odrzuciła wyrok względem ubioru rad prawodawczych i dyrektoryatu z powodu, że przyłączono history bogate, co sprzeciwia się prostocie Helweckiej, i że obydwie rady iedenże mają ubior. — Armaty wielkiego kalibru, które Francuzi znaleźli w Bernie odesłano do Tulonu.

Z Kolonii d. 5. Maia.

Wiele zgromadza się wojska Francuzkiego w okolicy Siegbourg i podług podobieństwa założą tam obóz. Piszą z Koblenz, że przejazd z miasta tego do Ehrenbrenstein na dniu 3 zupełnie przecięty został, nie może wyjść ani wnieść do fortecy; blokada tym będzie ostrzejsza, że Francuzi zatarasowali wielką drogę idącą do Saffendorf przez linię palisadami obsadzoną; linia ta zaczyna się od Re-

nu i rozciąga się aż do góry. Teraz zatrudniają się kopaniem fosy, która wodą napełniona będzie.

Z Manheimu d. 5. Maia.

Wczoraj zrana wszystkie Francuzkie wojska będące w naszych okolicach z drugiej strony Renu, poszły do Alzacy; cały kraj, a nawet forteca nadreńska długo tego dnia były bez obrony. W wieczor nowe wojska przybyły do okolic Moguncyi. Gazeta Strazburska pisze, że jenerał Bernadotte co moment oczekiwany jest w tym mieście, 103 półbrygada na dniu 4 miała opuścić Strazburg dla udania się do Szwaycaryi. — Listy z Inspruka donoszą, że stosownie do nadstanoego z Wiednia rozkazu, wszystkie nadgraniczne fortecy w Tyrolu mają być w stanie jak najlepszej obrony postawione i wojskiem opatrzone. Korpus armii Cesarskiej będącej w Tyrolu odbiera zawsze posiłki. Wojska Francuzkie będące na granicach Wenecyi znacznie także zmocniono; liczbę ich podają do 50 tysięcy ludzi.

Z Madrytu d. 15. Kwietnia.

Xąż Pokoju i jego żona pożegnali się z Krolm i Krolową i do Soto de Roma przy Grenadsie oddalić się mają. Pokazuje się, że oddalenie pierwszego tego ministra nie było tak chętne jak z początku rozumiano. Dowiadujemy się, że okręt liniowy i dwie fr-gaty naładowane merkuryuszem potrzebnym do min Mexyku, uszły czuyności eskadry Angielskiej i do Ameryki popłynęły. Fregata Angielska, która się bardzo zbliżyła była do naszych brzegów wpadła na piasek; Anglicy nie mogąc iczy obronić wyratowawszy lud zapalili ją.

Z Bazylei d. 2. Maia.

Niemamy dotąd żadney pewney wiad-

domości o tym co się działo od dnia 27 o-
koło Zug. Jednakowoż ciągle zapewniają
że w bliskości miasta tego krwawa zaszła
walka między Francuzami i wojskami
kantonow Uri, Schwitz, Underwald i Zug;
dodają, że po tey rozprawie w której Fran-
ci 1000 ludzi utracić mieli, 4000 Szwayca-
row obięto przez kapitulacyą miasto Lu-
cero, główna kwatera jenerała Schauen-
bourg ma bydź iak mowią przeniesiona do
Zurich. Wodź ten wydał pod dniem 27
nową odezwę do kantonow które ieszcze
konstytucyi nieprzyięły. " Mniemałem
(mowi w niej) że przyiacielskie i spokoj-
ne postępowanie moje i usiłowania prze-
zemnie czynione dla wyprowadzenia was z
obłąkania, w którym was trzymają nieubła-
gani nie przyiaciele wolności, przekonają
was nakoniec o wspaniałości Francuzow.
Z iakimże niemusiłem się dowiedzieć za-
łem, że garstka fanatykow ośmieliła się
sprzeciwiać marszu woysk wielkiego naro-
du, ale kara za tak śmiały i nieroztropny
krok, rownie iak błyskawica szybką była
i iuż buntownicy nie żyją. . . . Obywatele
słuchaycie głosu rozsądku, połączcie się
pod chorągwie konstytucyi Helweckiey,
powroccie na łono waszych rodziny, wasze
własności, wasza religia nie będą naruszo-
ne. . . . Lecz ieżeli trwać będziecie w zasle-
pieniu waszym i obłąkaniach fanatyzmu,
wy sami pograżycie się w przepaści nie-
szczęść. Lecz niechay drżą, sprawy wa-
szego zaślepienia którzy udzi; sami nie
wierzą w te himery którei was łudzą,
przykładna czeka kara. . . . Z iedney
strony pokoy i szczęście, a z drugiey woj-
na i wszystkie iey towarzyszące nie szczę-
ścia. Wybieraycie, ieszcze czas nie ubiegł,
wybieraycie, lecz spieszcie się. "

*Wypis z listu z Konstantynopola d. 15
Kwietnia.*

Ingé Mehemmed Bey kommandant dy-
wizyi przeznaczoney przeciw Pasman Oglu
roszył z portu tego na dniu 27 przeszłego
miesiąca. Flotylla ta która poyść ma na
Dunay składa się z 2 galerow, 16 armat-
nych szalup, każda od 150 ludzi. Na dniu 9
t. m. Hulsein kapitan basza odprawił uro-
czyste wyście swoje z tey stolicy w cha-
rakterze naywyższego kommandanta woysk
przeciw Pasman Oglu przeznaczonych, od-
był manewry z oddziałem woyska rozer-
wowego z 7 tysięcy złożonego przed wiel-
kim Sultanem, który umyślnie nato wy-
iechał do swego na przedmieście pałacu,
i tam ostatnią dał mu audyencyą. Wodź
ten udał się potym w swoią podróż aż do
Daoud basza o pułtory mili od Konstanty-
nopola, gdzie przez doi trzy ma obozować,
a potym ostatecznie w dalszą z woyskiem
swoim puści się podróż.

Z Wenecyi d. 26. Kwietnia

Potwierdza się, że odkryto w Floren-
cyi spisek i rozumiejątu, że to powodem
było do podróży margrabiego Manfredyni
do Wiednia. Listy z Florencyi pod dniem
21 donoszą, że podług iuż powziętych ob-
iasnień spiskowi aresztować mieli W. Xcia,
zapalić kościoły S. Ducha, S. Marka i
Panny Maryi nowey, tak aby pożar i po-
strach całe ogarać miasto, a oni wczasie
tym opanować mieli mieysca zbrojne, wy-
dać różne odezwy, z których niektóre iuż
pierwey wydrukowane zoaleziono. Nay-
większych użyto ostrożności w Florencyi
dla poskromienia zdraдлиwego poruszenia;
ermaty fortycy kartaczami nabite zostały i
woysku ostre ładunki rozdano. Do Li-
wornu posłano także artylleryą.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

WE SRZODĘ DNIA 24 MAJA 1798:

Z Chęcina d. 18. Maja:

Smutną dla przyjaciół i znaiomych odbieramy wiadomość, że JW. Franciszka z Tymowskich, JW. Andrzeja Dobieckiego Podkomorzego Sandomierskiego, orderow Polskich kawalera żona, przepędziwszy z tymże lat chwalebne i przykładneżycia dwadzieścia dwa, miesiący dzie sięć; po rozporządzeniu dzieci, którym macierzyńskie przywiązania dawała do wody, w wieku życia swego lat 56 doia 16 miesiąca tego, w Gruszczynie dobrach mieszkania swego, przy dopełnieniu i zachowaniu środków, w Religii Chrześcijańsko katolickiej szczęśliwą wieczność zapewniających; z zalem męża, dzieci, familii, całego wspól obywatelstwa dla których rozdzielać nie umiała swojej ludzkości; sług, nawet i poddanych, którym takową i węgledną była Panią, skończyła życie. Przykład życia i śmierci tej damy znaiąnym ją wiech odnawia pamięć; a wystawiony za wzor, żony, matki, sąsiadki, przyjaciółki i Pani, bodayby pozostał ślady.

Z Bononii d. 24. Kwietnia.

Od kilku dni przeszło tu tędy wiele woyska Francuzkiego idącego z bywaszej Lombardyi do Rzymu dla zastąpienia miejsca woyska tego, które z tamąd wyprawiono do Civittavechia. Trzy bataliony woysk Cysalpińskich poszły prosto do tego ostatniego miasta, i mają bydź użyte do gotowania wielkiej wyprawy — Listy z Rzymu donoszą, że w pałacu kardynała Albani odkryto znaczną liczbę drogich rzeczy tak w złocie i srebrze iak i kosztownych kamieniach; podobnyż skarb w Watykanie od Francuzow znaleziony został. — Świeżo ustanowiona przymuszona pożyczka na bogatych właścicieli z naywiększą jest wybierana surowością.

Z Hagi d. 8. Maja.

We dwie godziny po odcyściu przedostatniej poczty huk armat, uderzenie we wszystkie dzwony i wywieśnienie z pałacu narodowego chorągwi narodowej ogłosił ludowi przyjęcie konstytucyi. Uroczystość ta była skutkiem uczynionego od dyrektoryatu do zgromadzenia konstytu-

cyynego przez ieneralnego sekretarza poselstwa, który mu na pargaminie wypisane głosowanie wszystkich zgromadzeń w Rzeczypospolitey względem przyjęcia konstytucyi oddał. Oddział iazydy, muzyka, posłańce stanu i oddział narodowey gwardyi towarzyszyli mu. Po oddaniu tego poselstwa ogłosił prezydent zgromadzenia przy największych oklaskach zgromadzenia i łozów, w których się ieden z dyrektorow i obcy znajdowali ministrowie, że konstytucya 153,913 głosow przeciw 11,597 przyjętą została. Po zakończoney sefsyi wielka liczba reprezentantow i obywateli odprowadzili prezydenta z okrzykami: Niech żyje konstytucya! Niech żyje Rzeczpospolita! do iego domu.

Dnia 3 dekretoowało zgromadzenie, że z powodu przyjęcia konstytucyi w całej Rzeczypospolitey święto będzie obchodzone. Proponowano takze, żeby wszystkie wykroczenia z patriotyczney gorliwości od roku 1795 na wieki zapomniane, więzienia otworzone i wszystkie wydane w tey mierze wyroki zniesione były; ale propozycye te odesłano do osobney komisyi dla przyniesienia o nich rapportu.

Dnia 4 dekretoowano, że konstytucyjne zgromadzenie rozwiązane teraz będzie i na ciasto prawodawcze z dwóch złozone izb przemieni się, tak, że do kompletu 60, członkow w wielkiej, a do 30 w radzie starszych, tylko 30 oowych członkow wybrać potrzeba będzie. Podział ten nastą-

pił iuz onegday, które urządziwszy się odbyły ieszcze iedną razem sefsyą. Pierwsza rada została się w pokojach prezydenta, a druga udała się uroczyście na miejsce zesztęgo zgromadzenia prowincjonalgo Hollandyi. Prezydentem pierwszej rady obywatel Okerse, sekretarzami Venk i Benackem, a prezydentem rady starszych obywatel Bosch, sekretarzami Ploos van Amstel Zonsdek są obrani. Sefsye dopiero się o godzinie 3 zrana zakończyły — Wczoray odbyła pierwsza rada drugą sefsyą, a dzisiay rada starszych; wszystko w isk naylepszym idzie porządku. Wczoray wydał dyrektoryat odezwę do ludu, w której mu o tym donosi zdarzeniu. — Francuzka Leydevska gazeta iest zakazana.

Nasze gwardye narodowe zostaną się aż do 31 grudnia roku tego, tak isk teraz są urządzone.

Jeden nasz rybacki statek, tak daleko przez fałszywe beczki i kompas oszukał Anglika, który go zabrał, że go szczęśliwie do Texel zaprowadził. Szyper tego okrętu za ten wybieg dostał 20 czer: zło: nagrody.

Mamy potwierdzoną wiadomość, że wyprawa Anglikow z Bengaluj rzeciw Batavia i Maniliyskim wyspom przez bu rze odwroconą została. Jedna część tey wyprawy powrocila do Bengalua nazad, a druga udała się ku mieyscuswego przeznaczenia.

D O N I E S I E N I A.

C. K. sądy szlacheckie Krak: zachod: Galicyi wiadomo czynią JP. Jędrzejowi Ucieyskiemu, że JP. Woyciech Burski dnia 9 lutego 1798 roku w wiosce Modrzew cyrkule Koneckim do wieczności przestał się. Przeto JP. Jędrzejowi Ucieyskiemu, stosownie do §. 623 prawa cywilnego części II. zaleca się: ażeby oswiadczenie swoje, czy dziedzictwo po s. p. Woyciechu Burskim objąć chce, lub nie? w przeciągu roku

iednego niedziel szczęciu C. K. sądom tuteyszym podał; gdyż nienadgłoszenie się tego, za zrzeczenie się dziedzictwa uważane będzie. W Krakowie d. 11. Kwietnia 1798.

Pod niebytność JWielmożnego Prezesa.

Franciszek Borgiasz Pickarshi.

Jozef de Cronenfels.

W. Roskoschny.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodniej.

Weinmann sekretarz.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie zachod: Galicyi oznajmują ninieyszym Edyktem JPP. Janowi Meysnerowi i Łukaszowi Buińskiemu: że JP. Franciszek margrabia Myszkowski w Wiedniu mieszkający u tychże sądow przeciw nim, o przejęcie sprawy przez Ignacego Malczewskiego, względem zabezpieczenia summy 50,000 f. p. na Pou. Makarym Kluszewskim przewidzionej, notę podał, i opomoc sądową ile sprawiedliwość wymaga dopraszał się.

Gdy zaś sądy te, nie mając wiadomości gdzie oni zostają, lub czy wcale w C. K. krajach dziedzicznych zaaydują się, im obżałowanym tuteyszego patrona JP. Billewicza z ich szkodą i ich kosztem kuratorem postanowity, z którym to pytanie, czyli do przejęcia sprawy wzywający, czy też wezwany, czy obydwaj w porozumieniu się z sobą, jako współuczestnicy, sprawę prowadzić mają? dnia 16 lipca r. b. o godzinie 9 zrana podług §. 50 ordynacyi sądowej załatwione będzie: przeto oni Edyktom ninieyszym tym końcem upominają się, ażeby w czasie przyzwoitym sami się stawili, albo jeżeli jakie mają prawa swego dowody, te kuratorowi wyznaczonemu wcześniej przestali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego sądom tuteyszym wymienili, i podług przepisu tych środków prawa używali, które do swej obrony za najskuteczniejsze osądzą, gdyż w przeciwnym razie niedogodność z zwłoki wyniknąć mogącą sami sobie przypisać winni będą. Tak C. K. prawa stanowią.

Jozef de Nikorowicz.

Darowski.

Olechowski.

Z Rady C. K. sądow szlach: Krakows: zachod: Galicyi. Dnia 21 Kwietnia 1798.

Weinmann.

Z C. K. pełnomocney zadworney Kommissyi Galicyi zachodniej. — Mieysce cyrkularney Baby czyli akuszerki w cyrkule Radzyńskim zawakowało.

Ponieważ w cyrkule Radzyńskim mieysce Baby cyrkularney, z pensją roczną zło: r. b.: 50 i z wolnym pomieszaniem połączone, zawakowało; więc takowy wakans przez ninieysze uwiadomienie z tym dodatkiem do powszechney podaie się wiadomości, ażeby owe baby, które przy C. K. akademią examinowane zostały i takowe mieysce otrzymać życzą, proźby swe wraz z przynależytymi zaświadczeniami odbytego examinu do tuteyszej C. K. pełnomocney zadworney kommissyi podawały. Danego w Krakowie d. 4 Kwietnia 1798.

Jan hrabia de Wagensperg.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie zachodniej Galicyi uwiadomiją tym publicznym edyktem wszystkich, którym otem wiedzieć należy: że dobra Kazimierza mała z należytosciami Jakuszowice małe za roczną kwotę 8500 fp. iako i dobra Podolany z należytosciami Stajanowice i cło czyli Mogotcie za roczną kwotę 15000 fp. do malsy krydalney Pawła Grabowskiego należące, w Woiewodztwie Krakowskim będące, d. 16 czerwca r. b. przez licytacją w trzechletnią arzędę, pod następującymi warunkami wypuszczone będą, iako to:

1mo Kontrakt od d. 24 czerwca 1798 roku zaczynać się będzie.

2do Rzeczne dobra nie będą w posesyją dane dopóki całością kwota, jaka przez licytacyą wypadnie, do depozytu sądowego złożona nie będzie, i podobnie w drugim dzierzaw roku d. 24 czerwca, pod oddzieleniem posesyji ma być wyplacona, w przeciwnym przypadku te dobra, z szkodą tego, kto nie dotrzyma kontraktu powtórnie licytowane będą.

3tio Posessor, Buydki w tym stanie w jakim mu oddane będą, bez regresu do masy utrzymwać będzie obowiązany.

4to Lasy tym dobrom przyległe, kontraktem obięte nie będą, ale dla masy, w administracyi JP. kuratora dobr pozostaną.

Co się zaś innych warunków tyczy, które, jeszcze zażydźby mogły, te w sam dzień licytacyi ogłoszone będą.

Ktoby tedy dobr pomienionych w arędę sobie zyczył, ma na terminie wyznaczonym d. 16 czerwca r. b. o godzinie 9 z rana, tu w C. K. Forum znawdować się. Wszystkim nadto dzierżawy żądającym wolno jest, inwentarze wspomnianych dobr w tuteyszej przyźrzyć sobie registrarze. W Krakowie d. 5 maja 1798.

Jozef de Nikorowicz.

Jos. a Cronenfels.

Roskoshny.

Z Rady C. K. sądów szlacheo: Krakow: zachod:
Galicyi.

Ascher.

C. K. Sądy szlacheckie Krakowskie zachod: Galicyi oznajmują Edyktem niniejszym Xciu Stanisławowi Poniatowskiemu: że JP. Jozefa z Oszarów Borkowska po niegdy s. p. Jerzym Borkowskim pozostala wdowa, jako też Jakob, Jerzy, Wnceniy, Franciszek i Stanisław synowie, Tekla, Petronella i Rozalia corki Borkowscy u tychże sądow o wyplacenie summ 57,890 f. p. i 6600 f. p. przeciw niemu notę podali i o pomoc sądow, ile sprawiedliwość wymaga, dopraszali się.

Gdy zaś Sądy te, nie mając wiadomości, gdzie on zostaje, lub czy wcale w C. K. krajach dziedzicznych znajduje się, temuż Xciemu Stanisławowi Poniatowskiemu tuteyszego patrona Telesfora Billewicza z jego szkodą i jego kaszem kuratorem postanowily, z którym ten proces podług przepisu ordynacyi sądowej rozpoczął i ukończony będzie; przeto on Edyktem niniejszym tym końcem upomina się, ażeby w czasie przywołitym to jest w przeciągu 90 dni sam się stawił, albo jeżeli jakie ma prawa swego dowody, te kuratorowi wyznaczonemu wcześniej przestął, albo na koniec innego sobie patrona obrał, tego sądow tuteyszym wymienić, i podług przepisu tych szkodkow prawa używał, które do obrony tej sprawy za nayskuteczniejsze osądził: ile że w przeciwnym razie wypadki niedogodne z zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisać winien będzie. Tak prawa C. K. stanowią.

Z Rady C. K. sądów szlach: Krakow: zachod: Galicyi
dnia 29 Marca 1798.

Pod niebytność Jaśnie Wielmożnego Prezesa.

Pickarski.

Jos: Nob: a Cronenfels.

W. Roskoshny.

Podaje się publiczności wiadomość, iż z mocy rezolucyi sądu woytowsko lawniczego miasta J. C. K. Mci Kazimierza przy Krakowie d. 21 miesiąca kwietnia 1798 r. następy będzie się odprawiała po trzeci raz licytacya kamienicy Strażowskiej na sątyśk w sądzie i rzemieł od Janey w Kazimierzu w ulicy Krakowska zwana stojącej Nre: 122 oznaczoney a to na dniu 23 miesiąca czerwca r. 1798 zrana przed południem o godzinie 9 w ratuszu miasta Kazimierza, którey protiu n czyli szacunek przez taxatorow miejskich utworzy, szyni zło. pol. 49,275 gr. 20. Zyczącym sobie takowey nabycia na dzień i miejsce jako wyżej oznaczone niniejszym zaprasza się.

Judicium advocatiale & scabinale civitatis Casimiriae omnibus quibus interest presentibus et futuris notum reddit, praesertim vero ignorantibus defuncti Joannis Klaus Sutoris Civis Casimiriensis Joannem Klaus Sutorem Civem Casimiriensem hic Casimiriae in Platea Sutorum domoque sua haereditaria Nr. conscriptionali 86 consignata habitantem ante aliquod decem annos fatis celsisse, qui ergo ad haereditatem morte ejus derelictam Jus aliquod se habere putant, hisce injungitur, ut suam declarationem an haereditatem praefatam cum vel sine beneficio Legis ac inventarii adire vel proisus repudiare velint, in spatio unius anni & 6 Septimanarum hujusmodi in certo certius exhibeant, ac se ateaus omnimode legitimant, quia secus haeredita haec in supra dicto Termino se insinuantibus & legitimantibus aut Praetensiones ad eandem opponentibus adiudicetur, extradeturque. Signatum in Consilio Judiciis die 3 maii 1798 anno.

Ioannes Dobrzański, Judiciis Praeses.

Ex consilio judiciis advocatialis & scabinalis civitatis Casimiriae.

Vincentius Pączkowski notarius.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie zachodniej Galicyi oznajmiają tym edyktem JP. Zuzannie z Gallowa 1go majszóstwa Tyglickiej 2go Czerwákowej i J. Stanisławowi Łukowskiemu: że JP. Elzbieta z Fiszzerow Białozubowa przez męża swego Theotora Białozuba ututeyszych C. K. sądów, o wydanie iey czwartej części dziedzictwa po s. p. Franciszku Galu przeciw nim notę podała, i o pomoc sądową, ile sprawiedliwość wymaga, dopraszała się.

Gdyż sądy te, niemając wiadomości gdzie oni zostają, lub czy wcale w C. K. krajach dziedzicznych znajdują się, im zapozwanym tuteyszego patrona J. Trzebia Bona, z ich szkoda i ich kosztom kuratorem postanowili z którym ten proces podług ordynacyi sądowej rozpocząć się i ukończony będzie; przeto oni niniejszym edyktem tym koncem upominają się: ażeby w przeciągu 90 dni sami się stawili, albo jeżeli takie mają prawa swego dowody, te kuratorowi wyznaczonemu w czasie przestali, albo nakonie innego sobie patrona obrali, tego sądom tuteyszym wymienili, i podług przepisu tych środków prawa używali, które do obrony tej sprawy najskuteczniejszym być osądzą; gdyż w przeciwnym razie wypadki niedogodne z zaniebdania wyniknąć mogące samosobie winni będą przypisać. Tak bowiem C. K. prawa opiekają.

Jozef de Nikorowicz.

Olechowski.

W. Roskoschny

Z Rady C. K. sądów szl. Krakowskich zachodniej Galicyi d. 30. kwietnia 1798.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie zachodniej Galicyi oznajmiają wszystkim, którym o tem wiedzieć należy: że dnia 20 czerwca i w dni następane roku bieżącego po s. p. Józefi hrabim Olsolińskim rozze ruchomości, iako to: numismaty srebrne, kopiozwyne, i miedziane, wina, różne klejnoty, kamienie drogic, srebro, cyna, miedz, mosiądz, instrumenta muzyczne. obicia, aparaty kaplicy, matuury, zegary, i malowitwa, w Forum u Świętego Piotra zrana, o godzinie 9 z południa ogódnicie 3 za gotowe pienidze przez liytacyą sprzedawane będą. W Krakowie d. 2. maja 1798.

Joz. Nikorowicz.

Piekurski.

Joz. Nob. Cronenfels.

Na dniu 23 czerwca r. b. puszczoney będzie w trzech letnią dzierżawę więcej dańszemu F. Iwark do fundus u szpitalnego Nowomiejskiego należący w tuteyszym cyrkule we wsi Gorna Wola starostwie Winarskim leżący; cena fiskalna wynosi 200

zł. ryń. a licytacya tegoż Folwarku odbywać się będzie na tymże samym Folwarku z rana o godzinie ótej w dniu iako wyżej.

Zyczący takowey arcyndy mogą bydź uwiadomionemi o dalszych warunkach w C. K. Nowomieyskiej Prefekturze, Kielce dnia 25 kwietnia 1798.

W niebytności JW. starosty cyrkularnego
Leopold Fryderyk Schmid, 2gi cyrkul: kommissarz.

C. K. sądy szl: Krakowskie zachodniey Galicyi oznaymują tym edyktem JP. Bonawenturze Bąkowskiemu, którego mieysce przebywania nie jest wiadome: że rodzice jego nieprzytomnego, to jest: Stanisław Bąkowski d. 28 lipca 1784 roku, i Franciszka z Kaczkowskich Bąkowska małżonka jego d. 14 kwietnia 1797 roku z tegoświa ta zesłi.

Przeto temu Bonawenturze Bąkowskiemu C. K. sądy tuteysze podług §. 623 prawa cywilnego części II. kuratora w osobie P. Jędrzeja Rafałowicza wyznaczają, i temu zalecają: ażeby oświadczenie swoje, względem obięcia lub zrzeczenia się dziedzictwa po oycu i matce, okazał jednak dziedzictwo z osobna, w przeciągu roku jednego niedziel szesściu. C. K. sądom szl: tuteyszym podał; gdyz nienadgłoszenie się jego, za z rzeczenie się dziedzictwa uważane będzie. W Krakowie d. 31 marca 1798.

Pod niebytność J. W. Prezesa

Franciszek Borgiasz Piekarski.

Jan Darowski.

Joz. de Cronenfels.

Z Rady C. K. szl. Krakowskich zachodniey Galicyi.

Weimann sekretarz.

¶ *Nomine Ces. Reg. Magistratus urbis Metr. Cracoviæ Regni Galliciæ occidentalis. Domino Bonaventuræ Winkler medio præsentis Edicti hisce, quod nimirum Domini Joannes & Barbara Glogiery Conjuges ad magistratum huncce Cracoviensem adversus eum in causa pro suscipienda per Ill. M. Stanislaumm Sottvk puncto deoccupationis Lapideæ Fachinetowska denuntiantibus conjugibus Glogierom instituta lite c. s. c. actionis litis de nuntiatoriæ libellum potrexerint, judicium opem quoad id justitia exigit implorayerint. Cum autem magistratus hisce ob ignotum ejus habitationis locum, vel plane a Cæs. Regiis hæreditariis terris absentiam ipsi qua absentia hic loci degentem Advocatum Dominum Antonium Kłofsowski ipsius periculo, & impendio qua curatorem constituerit, quocum etiam his contestata in conformitate præscripti pro Cæs. Regiis hæreditariis terris judicarii codicis agitabitur, adque etiam terminabitur, ideo idem hisce finem in eum admonetur, ut tempore adhuc opportuno ipse, compareat vel curatori dato, si quæ forte haberet, juris sui adminicula tempestive transmittat, vel denique alium quempiam mandatarium constituat, foroque huic denominet & pro ordine præscripto ea juri adhibeat media, quæ ad sui defensionem maxime efficacia esse judicaverit, ut pote, quod secus adversæ tors cunctationis suæ sequelæ sibimet ipsi sint imputandæ, Ita enim sanciant præscriptæ pro Cæs. Regiis hæreditariis terris leges.*

Ex Consilio Magistratus Cesareo Regiæ Urbis Metropolis Cracoviæ,
die 26. Mensis Aprilis Anno 1798.

J Gellinek m. p.

M. Wohlmann m. p.

Josephus Wytyzskiewicz m. p.

Adalbertus Tuszek m. p.

Adalbertus Florkowski m. p.

Ignatius de Nikoledon, secr.

affixum die 8. mense Majo anno 1798.

Ponieważ część Ignago Sanockiego po niedgys s. p. Maryannie Sztermerowy

na niego spadająca, a pod dożywocie JP. Jerzego Sztermera zostająca, za życia jeszcze tegoż w sposób ugodowy wywindykowana została; przeto ia brat rodzony Antoni, nie mając od czasu wyjazdu jego z jeneratem Laszym do Rolsyi żadney o życiu i mieszkaniu jego wiadomości, uwiadomiam go o bezpieczney lokacyi teyże części dla nieprzytomności jego uczynioney; i proszę go aby mi dał znać o sobie na pocztę Gdowską lub stawił się dla zakwitowania plenipotentow swoich, i odebrania do rąk własnych lokacyynego skryptu. Datt. w Krakowie dnia 8 Maja 1798.

Ces. Krol. sady szlacheckie Krakowskie zachodney Galicyi wszyskim, którym o tem wiedzieć należy tym edyktem oznaymiają: Ze dobra Michałowice i Krzestawice w woiewodztwie i cyrkule Krakowskim leżące, w posseysi Wielebnego Hugona Koltataia zostające, dnia 20. czerwca r. b. przez aukcyą w tuteyszym C. K. Forum za roczną kwotę 12000 zł. pol. w trzechletnią arędowną posseysyą naywięcey dającemu puszczone będą, pod następującemi warunkami:

1mo. Dzierżawca całą kwotę na licytacyi ugodzoną z góry wypłacić będzie obowiązany: gdyby zaś nie wypłacił

2do. Dobra te kosztem Dzierżawcy i z jego szkodą na nowo licytowane będą. 3ie. Dzierżawca winien będzie kaucyą *de non desolando* (to jest ze dóbr pu- stoszyc nie będzie) któraby pewną hypotekę miała i w aktach ziemstwa własnego wciągniona była, w cztery tygodnie po zaszkley licytacyi w tuteyszym C. K. Forum Złożyć.

Inne warunki zachodzić ieszcze mogące przy samym akcie licytacyi publikowane będą.

Wszystkim przeto tych dóbr w dzierżawę sobie życzącym zaleca się, by na terminie naczynionym o godzinie 9. z rana tu w C. K. Forum znajdowali się.

Wszyscy nadto arędy żądający mogą się w Lowenturze h tych dóbr w tutey. szey registraturze na 3 dni przed licytacyą rozpatrzeć. W Krakowie d. 12. Maja 1798.

Jos. de Nikorowicz,

Kraufs.

W. Roskoschny.

Z Rady C. K. sądow szl: Krakowskich zachodney Galicyi.

C. K. Sady szlacheckie Krak: zachod: Galicyi oznaymiają niniejszym Edyktem, że dobra w ąborkow, do masy konkursowey zadłużonego Franciszka Dąbrowskiego należące, za zgodą wierzycielow dnia 19 czerwca 1798 roku, przez publiczną licytacyą w aręndę puszczone będą, a to pod następującemi warunkami:

a. Ażeby dzierżawca przed objęciem posseysi tych dobr, dzierżawy kwotę na licytacyi wypadłą do depozytu sądowego złożył, i to każdego roku zachował, inaczey dobra te na masę odebrane i z szkodą dzierżawcy na nowo przez licytacyą w dzierżawę wypuszczone będą:

b. Ta arędowna posseysya trwać będzie od dnia 24 czerwca 1798 r. przez trzy lata wciąz, to jest: do dnia 24 czerwca 1801 roku.

Kto więc dobra rzeczooe w aręndę sobie wiazić zyczy, niech się na dniu rze- czonym o godzinie 9 z rana przed delegowaną do licytacyi kommissyą tutaj znajduie. Wolno nadto jest każdemu inne od deputowanych mogące być podane arędy warunki, wprzód sobie przeyrzeć w registraturze. W Krakowie d. 7 Maja 1798 roku.

Jozef de Nikorowicz.

Joz: de Cronenfels.

W. Roskoschny.

Z Rady C. K. Sądow szlacheckich Krakows: zachod: Galicyi.

Elsner.

C. K. Sady szlacheckie Krak: zachod: Galicyi wiadomo czynią wszystkim, którym o tym wiedzieć należy: że potowa wieski Ostrazna w cyrkule Konskim

leżona d. 23 czerwca r. b. przez publiczną licytacją pod następującemi warunkami w arędę puszczone będzie.

1mo. Czynsz roczny 257 zł: Ryń: 18½ gray: stanowi się za czynsz dzierżawy, który przez licytacją ma być podniesiony:

2do. Najwięcej licytujący, czynsz półroczny do tutejszego depozytu sadowego 180ry złożyć będzie obowiązany; gdyby go zaś nie złożył, tedy nie tylko dzierżawa natychmiast ustanie, dzierżawca z polselsy, bez wszelkiego kroku prawnego ustąpi, ale nadto powtorna licytacją tej realności z szkodą i kosztem opiekazłego dzierżawcy, przedsięwzięta będzie.

3tio. Dzierżawca będzie obowiązany za kwotę roczną ugodzoną kaucją porękoynią (de non desolando, czyli że dobr pustoszyć nie będzie), którąby ręczyciel na pewney hipotece zapisał, albo też w gotowiznie złożyć.

4to. Ażda trzy lata trwać będzie. Inne warunki zayśdź ieszcze mogące, będą przy samey arędę licytacyi przetożone.

Ktoby więc tej połowy dobr Ostrazna w arędę sobie zyczył, niech się na dniu rzeczonym o godzinie 9 zrana tu w C. K. Forum znajdnie.

Dzierszawy nadto zadającym wolno jest i inventarz dochodow tej wioski i innych realności, przyrzyc sobie w tutejszcy registraturze. W Krakowie dnia 28 Kwietnia 1798.

*Josef de Nikorowicz,
Piebarski,
Giellinek.*

Z Rady C. K. Sądow szlach: Krak. zach. Galicyi.

Zstrony C. K. Krakowskiego cyrkularnego urzędu podaje się niniejszym ku powszechney wiadomości: Przeswietna C. K. pełnomocna zadworna komisysa rozkazala, ażeby klasztor Bazyliański wraz z kościołem do tego należącym tu w Krakowie na ulicy S. J.ńskiej pod Nrem 400 sytuowaney, przez jednego tylko Xiędza zamieszakony, ku dobru publiczności miasta tutejszego drogą publiczney licytacyi najwięctey datacemu sprzedany był.

Gdy zatem dzień 25 czerwca roku bieżącego do takowey publiczney licytacyi oznaczonym został, uwiadomia się przeto tym publiczność, z tym dodatkiem ażeby się zyczący tegoż kupna w dniu rzeczonym z rana o godzinie 9 w klaszterze do sprzedania na komisysy licytacyyney przy C. K. cyrkularny urząd wspólnie z C. K. administracją dobr rządowych odbywać się mającey, znajdowali.

Protium fiści wynosi według taxy przez C. K. tymczasową budowniczą dyrekcją ułożoney, którą kazdo dziennie w kanceliaryi cyrkulowey przereć można, za kość 02,825 ryń: a za klasztor 3,287 ryń: 51 ½ kr. Procz podatku podymnego, bez pożyczki wojenney, 27 ryń: 7 ½ kr. wynoszącego, nie ma innych ciężarów na tej budowlu.

Z C. K. Krakowskiego cyrkularnego urzędu.

W Krakowie dnia 30. marca 1798.

*Josef baron de Riedheim, C. K. gubernialny
konsyliarz i starosta cyrkularny.*

U Josefa Jerzego Trasiara, księgarza na ulicy Grodzkiej Nro. 229 dostać może wcale nowe z druku wysłtch: Schematyzm czyli Zbior instancyj i urzędow krajowych, tudzież urzędnikow rządowych, w Galicyi zachodniej na rok 1798, allarustigo kosztuje 1 zł. r. 20 kr., w pół Francuzkiej oprawie 1 zł. r. 30 kr., w całej Francuzkiej oprawie 1 zł. r. 40 kr. tudzież Wierne wystawienie rozruchu wszczętego przez wywieszenie trzechkolorowey chorągwi od poselstwa Francuzkiego w Wiedniu 23 aprila 1789 przez oczewistego świadka po 4 kr.